

Sygn. akt I C 166/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: – Sędzia SO Joanna Piwowarun – Kołakowska

Protokolant: – Magdalena Naumowicz

po rozpoznaniu w dniu 07 listopada 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

o zapłatę

1. Oddala powództwo.
2. Zasądza od powódki B. M. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 8.100,00 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

I C 166/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 stycznia 2017 roku B. M. domagała się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, a w nim zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego kwoty 128.533,06 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, tytułem wypłaty świadczenia wynikającego z zaniżenia dotacji dla szkół artystycznych prowadzonych przez powódkę w roku 2008 (k. 3 – 16, data stempla na kopercie, w której wpłynął pozew – k. 126).

W dniu 25 stycznia 2017 roku Sąd Okręgowy w Warszawie wydał w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k.127).

Od powyższego nakazu w postępowaniu upominawczym pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł w terminie sprzeciw, w którym domagał się odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 pkt 1 k.p.c. z uwagi na zgłoszony zarzut niedopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie, a w przypadku nieuwzględnienia wniosku o odrzucenie pozwu – oddalenia powództwa w całości z zasądzeniem kosztów procesu, w tym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego (k. 136 – 143).

W uzasadnieniu swego stanowiska procesowego pozwany zakwestionował powództwo co do zasady i wysokości, zarzucając, że nie zostało ono udowodnione,

w szczególności zanegował oznaczoną przez powódkę liczbę uczniów uczęszczających w roku 2008 do prowadzonych przez nią szkół oraz zarzucił, że powódka nie wykazała jaką planowaną liczbę uczniów zgłosiła nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji, ani jaka była rzeczywista liczba uczniów uczęszczających w objętym powództwem roku do prowadzonych przez powódkę szkół, podkreślając, że jest to okoliczność sporna i podlega wykazaniu według reguł procesu cywilnego. Nadto pozwany podniósł, że kwestionuje przedstawione w pozwie wyliczenia rzekomo należnych powódce kwot dotacji, w tym w szczególności wysokość podanych w pozwie wartości dotacji należnej w ocenie powódki na jednego ucznia szkoły oraz wskazał, że przyjęte za podstawę przedstawionych w pozwie obliczeń twierdzenia powódki o rzekomej tożsamości zapisów ustawy budżetowej w zakresie oznaczenia działów/rozdziałów dotyczących dotacji przeznaczonych na szkoły publiczne z pojęciem „wydatków bieżących” w rozumieniu art. 90 ust. 4c ustawy o systemie oświaty jest nieuprawnione, niezależnie zaś od powyższego powódka nie udowodniła, by pojęcia te w istocie były tożsame. Pozwany Skarb Państwa zarzucił również, że powódka nie wykazała, że przyznana jej w rzekomo zaniżonej wysokości dotacja została przez nią wykorzystana w pełnym zakresie na pokrycie bieżących wydatków szkoły oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki, zarówno w zakresie roszczenia o zapłatę całej należności głównej, jak i roszczenia o zapłatę odsetek od żądanej należności głównej (k. 136 – 143).

W replice na sprzeciw pełnomocnik powódki wskazał, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia jest nieuzasadniony, ponieważ zastosowanie w niniejszej sprawie znajduje 10 – letni termin przedawnienia, a odnosząc się do zakwestionowania przez pozwanego liczby uczniów uczęszczających w 2008 roku do szkół prowadzonych przez powódkę, podtrzymał w całości swoje twierdzenia odnośnie liczby uczniów zgłoszonej w pozwie – określonej na 685 uczniów w prowadzonej przez powódkę (...) Szkole (...) w S. i na 473 uczniów w prowadzonej przez powódkę (...) Szkole (...) w N. oraz wskazał, że skoro pozwany dokonał w roku 2008 wypłaty dotacji, to uznał prawo powódki do jej otrzymania, a wypłacając kwoty dotacji dysponował pełną i szczegółową wiedzą w zakresie liczby uczniów, na których ją wypłacił. Powołał się na okoliczność, że pozwany posiada zarówno roczne wnioski dotacyjne składane do 30 września każdego roku, o których mowa w art. 90 ust. 4b, jak również comiesięczne informacje o rzeczywistej liczbie uczniów niezbędne do wypłaty dotacji, skoro dotacja wypłacana była na podstawie tych dokumentów i do wniesienia pozwu pozwany nie kwestionował liczby uczniów, na którą dotację wypłacał, jak i terminów przesyłania przytoczonych powyżej wniosków i dokumentów, w związku z czym fakt posiadania prawa do otrzymania dotacji przez powódkę oraz liczby uczniów, na których dotacja została wypłacona, należy uznać za okoliczność bezsporną, tj. taką która nie wymaga już przeprowadzenia dowodów. W odniesieniu do zarzutu pozwanego odnośnie wysokości podanych w pozwie wartości dotacji należnej na jednego ucznia pełnomocnik powódki podniósł, że stawka ta wyliczona została w oparciu o informacje udzielone bezpośrednio przez pozwanego w trybie dostępu do informacji publicznej, w których pozwany wskazuje kwoty wydatków bieżących ponoszonych na publiczne szkoły artystyczne danego typu, dla których organem prowadzącym był pozwany oraz liczbę uczniów uczęszczających do szkół tego typu. W 2008 roku zgodnie z art. 90 ust. 4 ustawy o systemie oświaty dotacja na jednego ucznia w szkole niepublicznej wyliczenia winna być na podstawie tych danych, poprzez podzielenie wydatków bieżących zaplanowanych na szkoły danego typu prowadzone przez pozwanego przez liczbę uczniów uczęszczających do tych szkół, pomnożone przez współczynnik 50%. W 2008 roku powódka otrzymała dotację w średniorocznej wysokości 216,86 zł na jednego ucznia w szkole, a winna była otrzymać dotację w kwocie 329,07 zł na jednego ucznia w każdej ze szkół, co wskazuje, że wysokość zaniżenia dotacji na jednego ucznia wynosiła 112,21 zł. Powódka wskazała wreszcie, że zarzut niewykorzystania dotacji w pełnym zakresie jest chybiony, ponieważ wykorzystanie dotacji nie jest warunkiem jej otrzymania (k. 152 – 161).

Postanowieniem z dnia 04 kwietnia 2017 roku tutejszy Sąd odmówił odrzucenia pozwu w niniejszej sprawie, a zażalenie pozwanego od powyższego postanowienia zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 07 lipca 2017 roku w sprawie o sygnaturze I ACz 851/17 (k. 190, 215 – 218,) w związku z czym kwestia dopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie została przesądzona.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka B. M., nosząca wcześniej nazwisko B., prowadzi (...) Szkołę (...) stopnia w N., (...)-(...) T., (...) 200 oraz (...) Szkołę (...) I stopnia w S., (...)-(...) B., S. 790 o uprawnieniach szkół publicznych, które zarejestrowane są w ewidencji

niepublicznych szkół artystycznych prowadzonej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pod numerem 98/96 i 25/94 (**dowód:** zaświadczenie k. 20, aneks k. 21, zaświadczenia – k. 22 – 24). Decyzją z dnia 22 kwietnia 1995 roku Minister Kultury nadał (...) Szkole (...) stopnia w N. w T. uprawnienia szkoły publicznej (niesporne; **dowód:** decyzja k. 26). Decyzją z dnia 14 czerwca 2007 roku Minister Kultury nadał (...) Szkole (...) stopnia w S. prowadzonej przez powódtkę, noszącą wówczas nazwisko B., uprawnienia szkoły publicznej (niesporne; **dowód:** decyzja k. 25).

W 2008 roku na rzecz prowadzonej przez powódtkę (...) Szkoły (...)

I stopnia w S., na rachunek nr (...), (...) w W. dokonało następujących przelewów: na kwotę 33.768,00 zł, zaksięgowaną w dniu 25 marca 2008 roku, na kwotę 11.256,00 zł zaksięgowaną w dniu 29 kwietnia 2008 roku, na kwotę 11.256,00 zł zaksięgowaną w dniu 28 maja 2008 roku, na kwotę 11.256,00 zł zaksięgowaną w dniu 27 czerwca 2008 roku, na kwotę 11.256,00 zł zaksięgowaną w dniu 29 lipca 2008 roku, na kwotę 11.256,00 zł zaksięgowaną w dniu 26 sierpnia 2008 roku, na kwotę 12.663,00 zł zaksięgowaną w dniu 26 września 2008 roku, na kwotę 11.658,00 zł zaksięgowaną w dniu 29 października 2008 roku, na kwotę 11.658,00 zł zaksięgowaną w dniu 28 listopada 2008 roku i na kwotę 23.340,00 zł zaksięgowaną w dniu 24 grudnia 2008 roku, łącznie: 149.367,00 zł. Natomiast na rzecz prowadzonej przez powódtkę (...) Szkoły (...) stopnia w N. w 2008 roku (...) w W. dokonało następujących przelewów: na kwotę 5.928,00 zł zaksięgowaną w dniu 24 stycznia 2008 roku, na kwotę 5.928,00 zł zaksięgowaną w dniu 26 lutego 2008 roku, na kwotę 11.058,00 zł zaksięgowaną w dniu 25 marca 2008 roku, na kwotę 7.638,00 zł zaksięgowaną w dniu 29 kwietnia 2008 roku, na kwotę 7.638,00 zł zaksięgowaną w dniu 28 maja 2008 roku, na kwotę 7.638,00 zł zaksięgowaną w dniu 27 czerwca 2008 roku, na kwotę 7.035,00 zł zaksięgowaną w dniu 29 lipca 2008 roku, na kwotę 7.035,00 zł zaksięgowaną w dniu 26 sierpnia 2008 roku, na kwotę 8.040,00 zł zaksięgowaną w dniu 26 września 2008 roku, na kwotę 9.045,00 zł zaksięgowaną w dniu 29 października 2008 roku, na kwotę 9.045,00 zł zaksięgowaną w dniu 28 listopada 2008 roku, na kwotę 17.115,00 zł zaksięgowaną w dniu 24 grudnia 2008 roku, łącznie 103.143,00 zł (**dowód:** historie rachunku – k. 45 – 63).

Wydatki ponoszone przez szkoły typu szkoła muzyczna I stopnia prowadzone przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w roku 2008 wynosiły: 249.615.679,00 zł (rozdział (...)), 632.575,00 zł (rozdział (...)), 760.050,00 zł (rozdział (...)), łącznie 251.008.304,00 zł, a liczba uczniów w tego typu szkołach wynosiła 381.396 (**dowód** : informacja publiczna z dnia 22 czerwca 2015 roku – 27 – 33).

W informacji o wynikach kontroli Najwyższej Izby Kontroli w zakresie dotacji dla niepublicznych szkół artystycznych oraz nadzoru nad tymi szkołami na stronie 6 wskazano, że kontrole NIK wykazały, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego w latach 2000 – 2003 i 2007 – 2009 udzielał niepublicznym szkołom artystycznym dotacje w kwotach niższych niż należne. Powyższe kwestia była przedmiotem interpelacji do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie sposobu weryfikacji prawidłowości przyznanych kwot dotacji i niewyplaconych kwot subwencji oświatowej dla szkół artystycznych. W odpowiedzi na interpelację nr (...) minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego podniósł, że w każdym roku Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zamieszcza na stronie internetowej oraz w formie obwieszczenia w Dzienniku Urzędowym informację o wysokości dotacji dla niepublicznych szkół artystycznych i w przypadku pytań każdorazowo informowało zarówno poszczególne szkoły, jak i stowarzyszenia zrzeszające niepubliczne szkoły artystyczne o wysokości stawki na ucznia obowiązującej dla poszczególnych typów szkół artystycznych. W odpowiedzi na interpelację nr (...) w sprawie niewyplaconych kwot subwencji oświatowej dla szkół artystycznych z dnia 13 października 2015 roku podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wskazał, że problem udzielania niepublicznym szkołom artystycznym z uprawnieniami szkół publicznych dotacji w wysokości niepełnej w stosunku do określonej w ustawie o systemie oświaty nie wynikał z błędów czy zaniedbań, ale z niedoboru środków finansowych corocznie określonych dla szkolnictwa artystycznego ustawą budżetową. W odpowiedzi na interpelację nr (...) dotyczącą przekazania w latach 2011 – 2013 zaniżonych dotacji niepublicznym szkołom artystycznym podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wskazał: „Pragnę wyjaśnić, że problem udzielania niepublicznym szkołom artystycznym z uprawnieniami szkół publicznych dotacji w wysokości niepełnej w stosunku do określonej w ustawie o systemie oświaty (art. 90 ust. 4b i 4c) wynikał z niedoboru środków finansowych corocznie określonych dla szkolnictwa artystycznego ustawą budżetową.

Problem ten istnieje corocznie od co najmniej 2000 r.” (**dowody**: informacja o wynikach kontroli – k. 64 – 89, interpelacje i odpowiedzi – k. 90 – 97).

Pismem z dnia 29 czerwca 2015 roku pełnomocnik powódki wystąpił do Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z przedsądowym wezwaniem do zapłaty, m.in. kwoty 128.533,06 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 01 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty z tytułu zaniżenia dotacji dla prowadzonych przez powódkę szkół w 2008 roku (**dowód**: pismo z dnia 29 czerwca 2015 roku – k. 114 – 125)

W dniu 04 sierpnia 2015 roku powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie z wnioskiem o zawezwanie Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego do próby ugodowej, domagając się od przeciwnika zawarcia ugody w przedmiocie zapłaty przez niego na jej rzecz, m.in., kwoty 128.533,06 z ustawowymi odsetkami od dnia 01 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty z tytułu przekazania jej dotacji oświatowej za 2008 rok w kwocie niższej niż wynikająca z ustawy oświatowej (**dowód**: odpis wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z prezentatą – k. 34 – 38, kopia zawiadomienia o terminie posiedzenia wyznaczonym na dzień 10 listopada 2015 roku – k. 39).

W piśmie z dnia 07 września 2015 roku skierowanym do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pełnomocnik powódki apelował o podjęcie rozmów związanych ze skierowanymi wezwaniem do zapłaty kwot wynikających z zaniżonych dotacji oświatowych należnych reprezentowanym przez niego szkołom artystycznym.

W odpowiedzi na powyższe Zastępca Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej w piśmie z dnia 01 października 2015 roku wskazał, że zważywszy na precedensowy charakter przedmiotowych spraw, jak i sytuację budżetową resortu kultury Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie ma możliwości podjęcia takich negocjacji. Strony prowadziły dalszą korespondencję w powyższym zakresie w pismach z dnia 10 listopada 2015 roku i 20 listopada 2015 roku (**dowody** : odpis pisma z dnia 07 września 2015 roku – k. 40 – 41, pismo z dnia 01 października 2015 roku, odpis pisma z dnia 10 listopada 2015 roku – k. 43, odpis pisma z dnia 20 listopada 2015 roku – k. 44).

Z załączonego do pisma pełnomocnika powódki z dnia 22 marca 2017 roku stanowiącego replikę na sprzeciw pozwanego od wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty, odpisu Księgi Uczniów wynika, że do szkoły, dla której prowadzona jest ta księga w okresie do dnia 15 września 2005 roku zostało przyjętych 268 uczniów, z których część zrezygnowała na własną prośbę (**dowód**: poświadczony za zgodność z oryginałem odpis księgi uczniów – k. 163 – 180).

(...) Szkoła (...) stopnia w S. prowadzona przez powódkę została objęta kontrolą pod kątem sprawdzenia zgodności pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji z zasadami określonymi w art. 90 ust. 3d ustawy o systemie oświaty oraz zgodności danych zwartych we wniosku o udzielenie dotacji i danych wskazanych przez szkołę miesięcznych rozliczeniach ze stanem faktycznym w latach 2005 – 2015. W ramach tej kontroli powódka złożyła wyjaśnienia, że nie może przedstawić pełnej dokumentacji za lata 2005 – 2010 z uwagi na pięcioletni okres przechowywania dokumentów i przedstawiła kontrolującym dokumenty za lata 2011 – 2015, w związku z czym zakres kontroli i ustalone nieprawidłowości objęte tylko lata 2011 – 2015, a powódka wniosła do tego protokołu zastrzeżenia, które zostały częściowo uwzględnione (**dowody**: protokół kontroli – k. 231 – 240, wyjaśnienia – k. 241 – 243, zastrzeżenia – k. 245 – 265, pismo (...) – k. 265 – 267).

(...) Szkoła (...) stopnia w N. prowadzona przez powódkę została objęta kontrolą pod kątem sprawdzenia zgodności pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji z zasadami określonymi w art. 90 ust. 3d ustawy o systemie oświaty oraz zgodności danych zwartych we wniosku o udzielenie dotacji i danych wskazanych przez szkołę miesięcznych rozliczeniach ze stanem faktycznym w latach 2005 – 2015.

W ramach tej kontroli powódka złożyła wyjaśnienia, że nie może przedstawić pełnej dokumentacji za lata 2005 – 2010 z uwagi na pięcioletni okres przechowywania dokumentów i przedstawiła kontrolującym dokumenty za lata 2011

– 2015, w związku z czym zakres kontroli i ustalone nieprawidłowości objęty tylko lata 2011 – 2015 (**dowody:** protokół kontroli – k. 271 – 299, wyjaśnienia – k. 300 – 302).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów, którym przydał walor wiarygodności, mając na względzie, że nie pozostawały one ze sobą w sprzeczności. Wskazane dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają,

w zestawieniu ze sobą tworzą spójny stan faktyczny i brak jest zdaniem Sądu przesłanek do odmówienia im mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Na rozprawie w dniu 07 listopada 2017 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powódki zgłoszony w piśmie z dnia 22 marca 2017 roku, sprecyzowany na tej rozprawie,

o zobowiązanie pozwanego do złożenia wniosków powódki o dotacje za lata 2005 – 2015

(k. 304), uznając, że okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy,

a przedmiotem dowodu po myśli art. 227 k.p.c. mogą być jedynie fakty z tego punktu widzenia istotne i sporne pomiędzy stronami. Fakt złożenia wniosku o udzielenie dotacji dla prowadzonych przez powódkę szkół muzycznych w 2008 roku nie był bowiem sporny

i wynika z całokształtu okoliczności sprawy, w związku z czym nie wymagał dalszego dowodzenia, natomiast okoliczność składania przez powódkę wniosków o dotacje za pozostałe lata nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, dotyczącej świadczenia wynikającego z podnoszonego przez powódkę zaniżenia dotacji dla prowadzonych przez nią szkół w roku 2008.

Powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosiła zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 § 1 k.p.c. w związku wydaniem przez Sąd powyższego postanowienia o oddaleniu wyżej wymienionego wniosku dowodowego,

a zatem utraciła możliwość kwestionowania tej decyzji procesowej w postępowaniu odwoławczym (tak m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2005 roku, III CZP 55/05, OSNC 2006/9/144).

Jednocześnie Sąd pominął tabele informacyjne do księgi uczniów załączone do pisma procesowego pełnomocnika powódki z dnia 14 listopada 2017 roku oraz pismo zatytułowane „projekt z dnia 17.11.2016 r.” stanowiące zastrzeżenia powódki z dnia

11 stycznia 2017 roku do złożonego przez pozwanego protokołu kontroli w szkole w N., złożone po zamknięciu rozprawy w niniejszej sprawie, uznając, że złożenie ich dopiero na tym etapie było spóźnione, a poza powyższe dowody okazały się niewiele wnoszące do sprawy. Nie sposób bowiem uznać, że wnioski dowodowe zgłoszone w piśmie procesowym pełnomocnika powódki z dnia 14 listopada 2017 roku, po zamknięciu rozprawy, zostały złożone we właściwym czasie w rozumieniu art. 217 § 1 k.p.c., a nadto powyższe tabele nie zostały opatrzone żadnym podpisem i nie zawierają żadnego oświadczenia woli, w związku z czym nie mogą być uznane za dokument, a nawet gdyby tak było stanowiłyby jedynie dowód, że osoba które je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w jego treści (art. 245 k.p.c.), natomiast z dokumentu zatytułowanego „projekt z dnia 17.11.2016 r.” z dowodem nadania z k. 313 – 322 wynika jedynie, że taki dokument został wysłany do (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo pozbawione jest usprawiedliwionych podstaw, wobec nie wykazania jego zasadności co do wysokości.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy ustawy z dnia 07 września 1991 roku o systemie oświaty (tekst jedn. Dz. U. z 2004 roku, nr 256, poz. 2572 ze zm.) obowiązujące w okresie styczeń – grudzień 2008.

Zgodnie z treścią art. 90 ust. 4a przywołanej ustawy niepubliczne szkoły artystyczne o uprawnieniach szkół publicznych otrzymują dotacje z budżetu państwa.

Ust. 4b cytowanego przepisu stanowi, że dotacje dla niepublicznych szkół artystycznych o uprawnieniach szkół publicznych, w których realizowany jest obowiązek szkolny lub obowiązek nauki, przysługują na każdego ucznia w

wysokości nie niższej niż kwota wydatków bieżących ustalonych dla szkół tego samego typu prowadzonych przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego w przeliczeniu na jednego ucznia, pod warunkiem że osoba prowadząca niepubliczną szkołę poda ministrowi właściwemu do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego planowaną liczbę uczniów, nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. W myśl ust. 4c tego przepisu dotacje dla niepublicznych szkół artystycznych o uprawnieniach szkół publicznych, niewymienionych w ust. 4b, przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 50 % wydatków bieżących ustalonych dla szkół tego samego typu prowadzonych przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego w przeliczeniu na jednego ucznia, pod warunkiem że osoba prowadząca niepubliczną szkołę poda ministrowi właściwemu do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego planowaną liczbę uczniów, nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji.

Zgodnie natomiast z § 2, obowiązującego w 2008 roku, rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 31 grudnia 2003 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym szkołom artystycznym (Dz. U. z 2004 roku, Nr 11, poz. 100) podstawę obliczenia dotacji na finansowanie działalności niepublicznych szkół artystycznych o uprawnieniach szkół publicznych stanowią bieżące wydatki ustalone dla szkół artystycznych tego samego typu prowadzonych przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, w przeliczeniu na jednego ucznia oraz **rzeczywista liczba uczniów w szkole**. Zgodnie z § 3 powyższego rozporządzenia osoba prawna lub osoba fizyczna prowadząca szkołę, składa wniosek o udzielenie dotacji do ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego za pośrednictwem (...), w terminie do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. Stosownie natomiast do § 4 ust. 1 tego rozporządzenia szkoła sporządza i przekazuje ministrowi, za pośrednictwem (...), nie później niż do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiło przekazanie raty dotacji, rozliczenie z wykorzystania dotacji za okres od początku roku kalendarzowego do końca danego miesiąca z uwzględnieniem aktualnej liczby uczniów w ostatnim dniu tego miesiąca. Z kolei w myśl ust. 4 tego paragrafu **przekazanie przez szkołę rozliczenia, o którym mowa w ust. 1, stanowi warunek przekazania szkole kolejnej raty dotacji za dany miesiąc**. Stosownie zaś do ust. 3 tegoż paragrafu (...) przekazuje kolejną ratę dotacji w wysokości uwzględniającej aktualną liczbę uczniów podaną przez szkołę w rozliczeniu, o którym mowa w ust. 1.

Dokonując oceny zasadności zgłoszonego przez B. M. żądania przez pryzmat wskazanego przepisu art. 90 ustawy o systemie oświaty oraz powołanego wyżej rozporządzenia uznać należy, że warunkiem udzielenia dotacji jest zgłoszenie wniosku o jej udzielenie przez osobę prowadzącą niepubliczną szkołę artystyczną o uprawnieniach szkoły publicznej przed 30 dniem września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji, zawierającego informację o planowanej liczbie uczniów, zaś warunkiem przekazania kolejnych rat dotacji za dany miesiąc jest przekazywanie przez szkołę do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiło przekazanie raty dotacji rozliczenia z wykorzystania dotacji za okres od początku roku kalendarzowego do końca danego miesiąca z uwzględnieniem aktualnej liczby uczniów w ostatnim dniu tego miesiąca, natomiast podstawę obliczenia dotacji na finansowanie działalności niepublicznych szkół artystycznych o uprawnieniach szkół publicznych stanowią bieżące wydatki ustalone dla szkół artystycznych tego samego typu prowadzonych przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, w przeliczeniu na jednego ucznia w wymiarze 50% oraz rzeczywista liczba uczniów w szkole.

Niezaprzeczalnie powódka jest osobą prowadzącą niepubliczne szkoły artystyczne o uprawnieniach szkoły publicznej i była nią w 2008 roku, a zatem również w okresie objętym pozwem. Powyższa okoliczność nie była kwestionowana przez pozwanego i wynika ze złożonych zaświadczeń i decyzji (k. 20 – 26), a ponadto, z będącego poza sporem, faktu, iż pozwany udzielił powódce dotacji za 2008 rok. Pozwany uznawał zatem, że powódka spełnia kryteria formalne do udzielenia jej za ten rok dotacji, o której mowa w art. 90 ust. 4a ustawy o systemie oświaty.

W ocenie Sądu, składając wniosek o udzielenie dotacji na rok 2008 do dnia 30 września roku poprzedzającego rok, na który domagała się jej udzielenia ze wskazaniem planowanej liczby uczniów – powódka wypełniła ustawowe podstawowe wymagania do uzyskania dotacji. Bezsporne w niniejszej sprawie jest, że pozwany dokonał na jej rzecz wypłaty tego świadczenia za 2008 rok, co jest dla Sądu dodatkowym argumentem za przyjęciem spełnienia przez nią warunku do uzyskania dotacji polegającego na wystąpieniu w tym zakresie do

30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji ze stosownym wnioskiem. Należy przecież założyć, że złożenie wniosku po terminie bądź formalnie błędnego (bez podania planowanej liczby uczniów) spowodowałoby odmowę udzielenia powódce przez Ministra żądanej dotacji. Z okoliczności niniejszej sprawy wynika natomiast niezaprzeczalnie, że dotacje w 2008 roku zostały wypłacone na rzecz prowadzonych przez powódkę szkół, które zostały objęte kontrolami pod kątem sprawdzenia zgodności pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji z zasadami określonymi w art. 90 ust. 3d ustawy o systemie oświaty.

Jednakże złożenie wniosku o udzielenie dotacji zawierającego informacje o planowanej liczbie uczniów w terminie do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji jest wprawdzie warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym z punktu widzenia przepisów do wypłaty kolejnych rat dotacji za dany rok. Konieczne jest jeszcze bowiem przekazywanie do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiło przekazanie raty dotacji Ministrowi za pośrednictwem (...) rozliczenia z wykorzystania dotacji za okres od początku roku kalendarzowego do końca danego miesiąca z uwzględnieniem aktualnej liczby uczniów w ostatnim dniu tego miesiąca i ta aktualna liczba uczniów w świetle obowiązujących regulacji winna stanowić podstawę przekazania kolejnej raty dotacji, zważywszy, że jej wysokość powinna wynikać z rzeczywistej liczby uczniów.

W niniejszej sprawie, należało w zaistniałym sporze ustalić, czy rzeczywiście doszło do zaniżenia wypłaty dotacji na rzecz powódki w roku 2008, ponieważ pozwany fakt ten kwestionował. Powódka prezentowała w niniejszym procesie tezę o zaniżeniu przez pozwanego dotacji za ten rok i powoływała się na wyniki kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli oraz okoliczność, że właściwa wysokość dotacji należnych na rzecz prowadzonych przez nią szkół stanowi iloczyn wskazywanej kwoty 329,07 zł stanowiącej podstawę obliczenia dotacji na jednego ucznia oraz liczby uczniów uczęszczających w 2008 roku do prowadzonej przez nią (...) Szkoły (...) stopnia w S. w liczbie 685 i wskazywanej kwoty 329,07 zł stanowiącej podstawę obliczenia dotacji na jednego ucznia liczby uczniów uczęszczających w 2008 roku do prowadzonej przez nią (...) Szkoły (...) stopnia w N. w liczbie 473 (k. 12 – 13).

Analizując i oceniając całokształt okoliczności niniejszej sprawy i zgromadzonego w niej materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że powódka nie wykazała w żadnej mierze, że w istocie doszło do wadliwego obliczenia i w konsekwencji nieuzasadnionego obniżenia wypłaconych na jej rzecz dotacji w 2008 roku, a jeśli tak o jaką wysokość, a w szczególności, że w co miesięcznych rozliczeniach zgłaszała liczbę uczniów w prowadzonych przez nią szkołach i jaka była rzeczywista liczba uczniów w tych szkołach w 2008 roku, a tym samym, że istotnie doszło do zaniżenia wypłacanych dotacji dla prowadzonych przez nią szkół artystycznych. Z przepisów art. 90 ustawy o systemie oświaty i rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 31 grudnia 2003 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym szkołom artystycznym wynika, że dotacje przysługują na każdego ucznia, a więc w łącznej wysokości odpowiadającej faktycznej, rzeczywistej liczbie uczniów w danej szkole. Podawana przez szkołę do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji planowana liczba uczniów służy jedynie do planowania wysokości dotacji na następny rok. Nie może być natomiast wykorzystywana jako podstawa obliczania dotacji należnej za dany rok.

Wskazywana przez powódkę w pozwie liczba uczniów w prowadzonych przez nią szkołach w 2008 roku nie znalazła żadnego potwierdzenia w zaprezentowanych przez nią dowodach i była kwestionowana przez pozwanego, w związku z czym powództwo jako bezzasadne zostało oddalone. Bez wykazania na jaką liczbę uczniów zasadne było przyznanie dotacji prowadzonym przez powódkę w 2008 roku szkołach, nie jest bowiem możliwe ustalenie wysokości dotacji jakie były należne, a tym samym dokonanie weryfikacji czy doszło do jej zaniżenia w jakimkolwiek stopniu, w sytuacji, gdy kwota należnej dotacji stanowi iloczyn kwoty stanowiącej wartości dotacji należnej na jednego ucznia i rzeczywistej liczby uczniów.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika na jaką liczbę uczniów dotacje były wypłacane na rzecz prowadzonych przez powódkę szkół w 2008 roku. Powódka nie wykazała dlaczego nie złożyła w niniejszej sprawie pism kierowanych do (...) w kolejnych miesiącach 2008 roku z rozliczeniem wypłaconych jej rat dotacji i wskazaniem aktualnej liczby uczniów w prowadzonych przez nią szkołach, bądź, że jednostka ta odmówiła jej ich wydania celem złożenia ich w niniejszej sprawie, ani nie wniosła o zobowiązanie tej jednostki do ich złożenia. Sąd nie mógł natomiast oprzeć się na twierdzeniu powódki w zakresie liczby uczniów, skoro pozwany kwestionował tę

okoliczność. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że powoływanie się przez powódkę na to, że pozwany dysponował dokumentami i danymi pozwalającymi na wyliczenie należnej dotacji, skoro ją wypłacał, nie jest wystarczające. Proces cywilny rządzi się bowiem swoimi prawami, a wśród nich jest prawo pozwanego do negowania twierdzeń strony nawet w przypadku, gdy przed procesem określona okoliczność nie była sporna. W tej sytuacji obowiązkiem procesowym powódki wynikającym z treści art. 6 k.c. jest dowiedzenie liczby uczniów, na których przysługiwały dotacje w prowadzonych przez nią szkołach.

Obowiązek przedstawienia stosownych dowodów pozwalających na ocenę zasadności żądań, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu zawartą w art. 6 k.c., obciążał powódkę, jako osobę dochodzącą roszczeń z tytułu zaniżenia wypłaconych dotacji. Uwzględniając treść art. 6 k.c. trzeba stwierdzić, że na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi on swoje prawa. Przepis art. 6 k.c. nakazuje bowiem rozstrzygnąć sprawę na niekorzyść osoby opierającej swoje powództwo lub obronę na twierdzeniu o istnieniu jakiegoś faktu, jeżeli fakt ten nie został udowodniony. Wprawdzie „ciężar” udowodnienia faktu nie stanowi obowiązku prawnego, ale konsekwencją niewykazania przez stronę prawdziwości jej twierdzeń o istotnych faktach jest to, że fakty te nie będą stanowiły podstawy rozstrzygnięcia sądowego, przez co strona nie osiągnie korzystnego dla siebie orzeczenia. Funkcją procesu cywilnego jest zbadanie, czy przedstawionemu pod osąd roszczeniu procesowemu odpowiada roszczenie materialne. Niewątpliwie istnieje szereg dowodów, przy pomocy których można było jednoznacznie wykazać jaka była rzeczywista liczba uczniów w prowadzonych przez powódkę szkołach w 2008 roku, oraz, że w comiesięcznych rozliczeniach, o których mowa powódka wskazywała liczbę uczniów spełniając warunek wypłaty kolejnej raty dotacji. Powódka nie zdołała jednak sprostać wynikającemu z art. 6 k.c. ciężarowi dowodu w powyższym zakresie i w żadnej mierze nie wykazała, że liczba uczniów w prowadzonych przez nią szkołach w 2008 roku była taka jak wskazano w pozwie, w sytuacji gdy jak jednoznacznie wynika z zajmowanego przez pozwanego w niniejszym procesie stanowiska była to okoliczność sporna i jako istotna dla rozstrzygnięcia sprawy wymagała dowiedzenia.

Podkreślić przy tym należy, iż w procesie cywilnym, zakładającym kontradiktoryjność i polegającym na prowadzeniu sporu o prawo przed sądem, realizowana jest wyrażona w art. 6 k.c. zasada, w myśl której ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Oznacza to, iż ten kto, powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie, ten zaś kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że powódka w niniejszej sprawie powinna niezbitnie wykazać jaka była rzeczywista liczba uczniów w prowadzonych przez nią szkołach w 2008 roku i, że zgłaszała tę liczbę w comiesięcznych rozliczeniach.

Z treści art. 232 k.p.c. jednoznacznie przy tym wynika, że obowiązek wskazywania dowodów obciąża strony. Działanie sądu z urzędu w zakresie powoływania dowodów ma charakter subsydiarny i bardzo ograniczony w stosunku do działania stron. Jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywane jest, że sąd powinien korzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej jedynie w wypadkach ujawnionej przez stronę bezradności lub istnienia trudnych do przewyciężenia przez stronę przeszkód (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1997 roku, III CKN 244/97, OSN 1998, z. 3, poz. 52). Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, z pewnością nie zalicza się do tej kategorii osób,

a w przedmiotowej sprawie nie występowały powyższe szczególne sytuacje. Przewidziana w powołanym wyżej przepisie możliwość przeprowadzenia dowodu niewskazanego przez strony nie jest obowiązkiem lecz uprawnieniem sądu, zaś obowiązująca w procesie cywilnym zasada kontradiktoryjności zwalnia sąd orzekający z odpowiedzialności za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są same strony (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2014 roku, VI ACa 207/13, Legalis nr 1092716). Na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzania dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie właściwych dowodów w celu ustalenia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i

prawnych. Dysponentami postępowania dowodowego są strony, na nich spoczywa ciężar dowodu i są one obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że przedstawienie materiału pozwalającego na odtworzenie stanu faktycznego należy do stron, a niedostatki w dowodzeniu określonego faktu powodują dla strony, na której spoczywa ciężar dowodu, niekorzystne skutki prawne w postaci przegrania procesu.

Wobec zatem ogólnej reguły dowodzenia wynikającej z treści art. 6 k.c. nieudowodnienie przez powódkę okoliczności, które miały kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy oraz zasadności wysokości dochodzonej przez nią kwoty, przemawia za odmówieniem zasadności powództwu wniesionego w niniejszej sprawie.

Z załączonych do akt sprawy dokumentów w postaci odpowiedzi na interpelacje i Informacji o wynikach kontroli NIK wynika wprawdzie ogólnie, że, co najmniej od 2000 roku, a zatem w szczególności w roku 2008, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego udzielał szkołom dotacji w kwotach innych niż należne. I tak, chociażby w odpowiedzi na interpelację nr (...) (stanowiącej załącznik do pozwu) wskazano: „Pragnę wyjaśnić, że problem udzielania niepublicznym szkołom artystycznym z uprawnieniami szkół publicznych dotacji w wysokości niepełnej w stosunku do określonej w ustawie o systemie oświaty (art. 90 ust. 4b i 4c) wynikał z niedoboru środków finansowych corocznie określonych dla szkolnictwa artystycznego ustawą budżetową. Problem ten istnieje corocznie od co najmniej 2000 r., zaś w Informacji o wynikach kontroli NIK na stronie 6 podano, że: „Kontrole NIK wykazały, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego w latach 2000 - 2003 i 2007-2009 udzielał szkołom dotacje w kwotach innych niż należne”. Dokumenty te nie wskazują jednak w żadnej mierze, czy powyższa konstatacja może być, w szczególności odniesiona od szkół prowadzonych przez powódkę, ani o jaką kwotę dotacje należne na rzecz prowadzonych przez powódkę szkół zostały ewentualnie zaniżone, jaka była liczba uczniów zgłaszanych przez powódkę w comiesięcznych rozliczeniach dotacji w 2008 roku, ani jaka była rzeczywista ich liczba w tym roku, co pozwoliłoby na weryfikację zgłoszonych przez powódkę twierdzeń w tym zakresie zakwestionowanych przez stronę pozwaną.

Powódka pomimo kwestionowania powyższych okoliczności nie złożyła jednak miarodajnych dowodów na ich potwierdzenie, wskazując, że nimi nie dysponuje. Jeżeli zatem powódka wyzbyła się dowodów na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, to nie może oczekiwać, wobec kwestionowania okoliczności faktycznych przedstawionych w pozwie, że zostaną one uznane za bezsporne, ani oczekiwać uzyskania ich przez Sąd z urzędu, a winna je wykazać składając w tym zakresie właściwe wnioski dowodowe w stosownym czasie. W replice na sprzeciw z dnia 22 marca 2017 roku pełnomocnik powódki wnosił o: „o ile zachodzi taka potrzeba zobowiązanie pozwanego do przedłożenia stosownej dokumentacji szkół powódki” (k. 157), jednak na rozprawie w dniu 07 listopada 2017 roku sprecyzował powyższy wniosek w ten sposób, że wniósł o zobowiązanie pozwanego do złożenia wniosków powódki o dotacje za lata 2005 – 2015 roku (k. 304). Powyższy wniosek został oddalony postanowieniem z dnia 07 listopada 2017 roku (k. 304), albowiem w tak sprecyzowany sposób nie dotyczył on okoliczności spornych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c. Przedmiotem sprawy były bowiem dotacje dla prowadzonych przez powódkę szkół jedynie za rok 2008, a zatem dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest istotne czy w latach 2005 – 2006 i 2009 – 2015 powódka składała wnioski o dotacje, natomiast fakt, że złożyła taki wniosek za rok 2008 w istocie był bezsporny i wynikał z całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, a w tym dokumentów przedstawionych przez pozwanego w postaci protokołów kontroli zgodności pobrania i wykorzystania udzielonych szkołom prowadzonym przez powódkę dotacji w latach 2005 – 2015 (k. 231 – 302). W istocie w niniejszej sprawie okoliczność, że powódka złożyła wnioski o udzielenie dotacji prowadzonym przez nią szkołom w 2008 roku była okolicznością bezsporną, sporne było natomiast to czy w comiesięcznych rozliczeniach w roku 2008 roku zgłaszała liczbę uczniów w prowadzonych przez nią szkołach według stanu na ostatni dzień miesiąca i jaka była rzeczywista liczba uczniów w prowadzonych przez nią szkołach w 2008 roku. Okoliczności tych powódka w żadnej mierze nie wykazała, a jednocześnie nie podołała obowiązkowi wykazania, że nie mogła przedstawić stosownych wniosków dowodowych w powyższym zakresie we właściwym czasie. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Nie może być przy tym mowy, aby na drugą, tj. przeciwną stronę procesu pozostającą

w sporze nałożyć obowiązek przedstawiania i wskazywania dowodów, które mogłyby potwierdzić fakty, z których powód wywodzi swe roszczenie. Byłoby to sprzeczne z przywoływaną już podstawową zasadą procesu cywilnego, tj. zasadą kontradiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na tej stronie postępowania cywilnego, która zamierza wykazać konkretne fakty by wygrać rozpoznawany przez sąd spór. Powódka nie może przy tym oczekiwać uprzywilejowanego jej traktowania poprzez uznawanie przywoływanych przez nią twierdzeń kwestionowanych przez stronę przeciwną za udowodnione, w sytuacji gdy nie zostały one wykazane.

Podkreślić przy tym należy, że zgłoszenie wniosków dowodowych po zamknięciu rozprawy nie jest czasem właściwym w sytuacji, gdy stanowisko strony przeciwnej kwestionujące żądanie pozwu co do zasady i wysokości było powódce znane od doręczenia odpisu sprzeciwu od wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty i pozostało niezmienione. Zasadą jest podanie przez powoda wszystkich twierdzeń i dowodów na ich poparcie w pozwie (zasada koncentracji materiału dowodowego), choć nie można uznać za sprekludowane twierdzeń i dowodów, co do których zostanie wykazane, że ich zgłoszenie w pozwie nie było możliwe lub potrzeba ich zgłoszenia powstała później, w związku z czym co do zasady dopuszczalne jest przedstawienie nowych twierdzeń i dowodów w reakcji na zarzuty pozwanego. Należy w tym kontekście zwrócić uwagę na treść art. 217 § k.p.c., zgodnie z którym sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności. Przepis ten daje sądowi uprawnienie do każdorazowego dokonywania oceny, czy twierdzenia o okolicznościach faktycznych oraz dowody na ich poparcie są zgłaszane przez strony bez zwłoki. Jednocześnie trzeba założyć racjonalność obu stron procesowych, które mają świadomość, jakie kwestie są sporne, a zatem czego w rzeczywistości dotyczy konflikt, co pozwala powodowi już w pozwie, ewentualnie odpowiedzi na sprzeciw wskazać odpowiednie wnioski dowodowe. Oznacza to, że na stronę nałożony został ciężar powołania okoliczności faktycznych i zgłoszenia wniosków dowodowych najszybciej, jak tylko jest to możliwe w danym postępowaniu, w tym również w pismach procesowych mających na celu przygotowanie rozprawy. Sankcją przewidzianą za spóźnione powołanie twierdzeń i dowodów jest właśnie ich pominięcie przez sąd. Niemniej sąd powinien uwzględnić spóźnione twierdzenia i dowody, jeżeli nie spowoduje to zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Dla oceny wpływu spóźnionego powołania na możliwość przewleczenia postępowania istotny będzie stan postępowania istniejący w momencie zgłaszania danego twierdzenia lub dowodu. Jeżeli postępowanie prowadzone po uwzględnieniu spóźnionego materiału procesowego trwałoby dłużej niż postępowanie, w którym materiał ten został pominięty, to sąd takich twierdzeń i dowodów uwzględnić nie może (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia z dnia 18 maja 2017 roku, I ACa 415/16, Legalis nr 1611866).

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, że nie można zgodzić się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez powódkę, że zgłoszenie przez pozwanego zarzutu niewykazania liczby uczniów w prowadzonych przez powódkę szkołach w 2008 roku stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), wobec okoliczności, że pozwany dokonał wypłaty dotacji w 2008 roku opierając się na niekwestionowanej wówczas, a wskazywanej przez powódkę planowanej liczbie uczniów. Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Istotą nadużycia prawa jest to, iż określone zachowanie mieści się formalnie rzecz ujmując, w granicach przysługującego prawa, w rzeczywistości jednak narusza ono porządek prawny i sformułowane w nim w sposób obiektywny zasady postępowania. Zachowanie uprawnionego, formalnie pozostając w granicach wytyczonych przez przepis ustawy, staje się zatem – z uwagi na regulację o bardziej ogólnym charakterze – jedynie pozorem działania zgodnego z prawem. Ustawodawca w art. 5 k.c. wyłączył ochronę podmiotu, który korzysta z przysługującego mu prawa w sposób niedający się pogodzić z zasadami współzycia społecznego. Na zasady te składa się zespół szczególnych reguł postępowania w życiu społecznym pozwalających na ocenę, iż określone zachowania urzeczywistniają podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania zasługują na akceptację, a inne muszą spotkać się z krytyką. Oceny tej dokonuje się poprzez rozważenie interesów obu stron stosunku prawnego w świetle całokształtu okoliczności danego przypadku. Jeśli okoliczności te, rozpatrywane łącznie według kryteriów obowiązujących w ramach zasad współzycia społecznego takich jak np. zasada słuszności, sprawiedliwości, nakazują przyznać ochronę stronie, która je podnosi, to roszczenia

bądź zarzuty strony przeciwnej nie podlegają uwzględnieniu. Skuteczne powołanie się na powyższy zarzut, wymaga opisanie i wyszczególnienia okoliczności faktycznych konkretnej sprawy, które w kontekście powoływanych zasad współzycia społecznego, będą wskazywać jednoznacznie, iż w tej konkretnej sprawie stosowanie danego prawa będzie w sprzeczności z powszechnie uznawanymi wartościami wyrażonym w klauzuli generalnej jaką są zasady współzycia społecznego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nadużycie prawa podmiotowego to zachowanie rażące, nieakceptowalne z aksjologicznego, ewentualnie teleologicznego punktu widzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1997 roku, OSP 1998/1/3). Zwroty użyte w art. 5 k.c., zdaniem Sądu Najwyższego, w istocie oznaczają odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera (tak wyroki Sądu Najwyższego z dnia 03 października 2000 roku, I CKN 308/00, LEX nr 52468 i z dnia 04 października 2001 roku, I CKN 458/00, LEX nr 52717). W innych wyrokach akcentuje się moralny wymiar zasad współzycia społecznego, podkreślając, że stwierdzenie nadużycia prawa wymaga skonkretyzowania działań, które "pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w społeczeństwie" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 lutego 1998 roku, I CKN 459/97, LEX nr 78424). Na treść zasad współzycia społecznego składają się, w ocenie Sądu Najwyższego, "akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych", zaś powoływanie się na naruszenie zasad współzycia społecznego wymaga wskazania, jaka konkretnie zasada została naruszona oraz wskazanie pełnej treści powoływanej zasady (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 05 maja 1964 roku, I PR 159/64, OSN 1965, Nr 1, poz. 19, z dnia 22 listopada 1994 roku, II CRN 127/94, nie publ., z dnia 14 października 1998 roku, II CKN OSNC 1999, Nr 4, poz. 75, z dnia 31 maja 2006 roku, IV CSK 149/05, Legalis, z dnia 20 grudnia 2006 roku, IV CSK 263/06, OWSG 2007, Nr 5, poz. 52, s. 10).

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu, w stanie faktycznym niniejszej sprawy brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez pozwanego. Powódka nie wskazała, jaką konkretną zasadą współzycia społecznego o konkretnej treści naruszyła strona pozwana, zaś same twierdzenia w tym zakresie nie mogą być wystarczającą podstawą uwzględnienia powództwa, przy braku możliwości weryfikacji zasadności żądania wywiedzonego w niniejszej sprawie co do wysokości w oparciu o przedstawiony materiał dowodowy. Pozwany od początku wdania się spór kwestionował bowiem zasadność powództwa zgłoszonego w niniejszej sprawie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, przecząc ich zasadności. Powódka nie może zaś skutecznie konstruować powództwa w zakresie żądania, którego wysokość zależy od liczby uczniów w prowadzonych przez nią szkołach skoro nie przedstawiła dowodów na tę okoliczność kwestionowaną przez pozwanego i nie złożyła stosownych wniosków dowodowych zmierzających do jej wykazania oraz nie może bezzasadnie oczekiwać uznania jej za nie wymagającą dowodu. Wskazać nadto należy, że przedstawiony wyżej charakter klauzuli generalnych zawartych w rozważanym przepisie art. 5 k.c. nakazuje ostrożne korzystanie z instytucji nadużycia prawa podmiotowego i obecnie za ugruntowany należy uznać pogląd, zgodnie z którym odmowa ochrony prawnej prawu podmiotowemu z powołaniem się na nadużycie tego prawa (sprzeczność z zasadami współzycia społecznego) może nastąpić jedynie wyjątkowo. Zasadą bowiem jest, że ten, kto korzysta ze swego prawa, postępuje zgodnie z jego społeczno – gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współzycia społecznego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2017 roku, II CSK 236/16, LEX nr 2242151). Ponadto należy podkreślić, że istnieje domniemanie, że uprawniony czyni ze służących mu praw użytek zgodny z zasadami współzycia społecznego i ich społeczno – gospodarczym przeznaczeniem, czego konsekwencją jest ochrona wykonywania uprawnień płynących z każdego prawa podmiotowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 1965 roku, III CR 278/65, OSNC 1966, nr 7-8, poz. 130). Działanie zgodne z prawem korzysta z domniemania zgodności z zasadami współzycia społecznego, chyba że wykazane zostaną szczególne, konkretne okoliczności obalające to domniemanie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2000 roku, II CKN 1354/00, LEX, nr 51966). Powódka nie wykazała zaś takich okoliczności, które by to domniemanie obalały, zaś podniesienie w toku procesu zarzutu niewykazania zasadności dochodzonego w sprawie roszczenia co do wysokości nie może samo w sobie być uznane za nadużycie prawa. Klauzula generalna ujęta w powołanym przepisie ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób schematyczny, prowadzących do skutków niemoralnych lub rozmiągających się z celem, dla którego dane prawo zostało ustanowione. Podniesienie przez pozwanego zarzutu, że roszczenie nie zostało właściwie wykazane na zasadzie kontradyktoryjności, w świetle okoliczności sprawy, nie może być zatem w ocenie Sądu uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno – gospodarczym celem tego uprawnienia, w sytuacji gdy twierdzenia powódki odnośnie liczby uczniów w

2008 roku w prowadzonych przez nią szkołach i przedstawione przez powódkę w pozwie wyliczenia należnych jej kwot pozostają gołosłowne, co musiało skutkować oddaleniem powództwa. Wskazać przy tym należy, iż okoliczność, że w innych tego typu procesach doszło do zawarcia z osobami prowadzącymi szkoły artystyczne ugód i pozwany nie kwestionował wskazywanych przez powodów liczb uczniów, nie może wskazywać na nadużycie uprawnień pozwanego w niniejszej sprawie, ani prowadzić do konstatacji, iż w niniejszej sprawie Sąd winien uznać wskazywaną przez powódkę liczbę uczniów w prowadzonych przez nią szkołach za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy. Każda sprawa jest bowiem rozpoznawana przez Sąd indywidualnie, zaś podnoszenie określonych zarzutów jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem strony i zależy od okoliczności konkretnej sprawy.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego wskazać należy, że w ocenie Sądu był on częściowo uzasadniony w zakresie odsetek. Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej nie zrzekł się z korzystania z zarzutu przedawnienia, podnosząc jednocześnie ten zarzut w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a podniesienia powyższego zarzutu w świetle całokształtu okoliczności sprawy nie można uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zasadniczym rezultatem upływu terminu przedawnienia jest natomiast to, że roszczenie traci cechę zaskarżalności, a ten przeciwko komu ono przysługuje może się uchylić od zaspokojenia roszczenia. Skorzystanie przez dłużnika z takiego uprawnienia uniemożliwia zatem zasądzenie świadczenia i jego przymusową egzekucję.

W ocenie Sądu, roszczenie o należność uboczną przedawniło się za okres od zgłoszenia żądania do dnia 04 sierpnia 2012 roku, czyli na 3 lata przed złożeniem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, co miało miejsce w dniu 04 sierpnia 2015 roku, ponieważ tego rodzaju świadczenie przedawnia się w terminie trzyletnim. Niezależnie od tego bowiem, czy obowiązek zapłaty odsetek wynika z ustawy (odsetki ustawowe), czy z czynności prawnej (odsetki umowne), mają one charakter świadczenia okresowego. Sposób obliczania odsetek, polegający na pomnożeniu ich stopy przez okresu czasu za jaki się należą, nadaje im zawsze charakter świadczenia okresowego, nawet jeśli płatne są jednorazowo. Jako świadczenie okresowe odsetki ulegają przedawnieniu w okresie lat trzech. Zatem powództwo o należność odsetkową podlegało oddaleniu z uwagi na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia za okres poprzedzający 04 sierpnia 2012 roku. Zawezwanie do próby ugodowej spowodowało przerwę biegu terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) nie tylko roszczenia głównego (za 2008 rok), ale odsetkowego, z tym, że w tym przypadku za trzy lata wstecz.

Natomiast w pozostałym zakresie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie był uzasadniony. Prowadzenie szkoły zgodnie z art. 83 ustawy o systemie oświaty nie jest działalnością gospodarczą, w związku z czym w zakresie przedawnienia roszczeń zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego dotyczące stosunków pozagospodarczych. Zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń wynosi dziesięć lat. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 maja 2014 roku sprawie IV CSK 531/13 (LEX nr 1504576) dotacje dla niepublicznych szkół ponadgimnazjalnych o uprawnieniach szkół publicznych, przewidziane w art. 90 ust. 2 ustawy z dnia 07 września 1991 roku o systemie oświaty (t.j. Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) nie mają charakteru świadczeń okresowych w rozumieniu art. 118 k.c. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że zgodnie z art. 90 ust. 3c, dotacje są przekazywane na rachunek szkoły w 12 częściach w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca, a część za grudzień w terminie do dnia 15 grudnia, gdyż jest to tylko określenie sposobu spełnienia świadczenia jednorazowego. W związku z 10 – letnim terminem przedawnienia roszczenie z tytułu dotacji za rok 2008 przedawniłoby się z dniem 01 stycznia 2019 roku, a zatem wbrew twierdzeniom pozwanego w dacie złożenia zawezwania do próby ugodowej w dniu 04 sierpnia 2015 roku, nie było roszczeniem przedawnionym.

Odnosząc się natomiast do zarzutów pozwanego dotyczących niewykorzystania czy niewłaściwego wykorzystania udzielonej powódce dotacji, Sąd doszedł do przekonania, że nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu o wypłatę uzupełnionej dotacji. Kwestia właściwego spożytkowania dotacji nie może bowiem stanowić przedmiotu badania w tym procesie, ponieważ udzielenie dotacji również nie zależało od jej właściwego wykorzystania. Nie można zgodzić się z twierdzeniem pozwanego odnośnie konieczności uzasadniania żądania wypłacenia należnej kwoty z

tytułu zaniżonej dotacji, poprzez udowodnienie jej spożytkowania w całości czy też spożytkowania w całości kwot dotacji otrzymanych w 2008 roku. Wysokość łącznej kwoty należnej dotacji uzależniona jest od liczby uczniów, a warunkiem jej przyznania jest wskazanie przez osobę prowadzącą szkołę planowanej liczby uczniów w terminie do 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji oraz przekazywanie comiesięcznych rozliczeń z wykorzystania dotacji z okres od początku roku kalendarzowego do końca danego miesiąca ze wskazaniem aktualnej liczby uczniów w ostatnim dniu tego miesiąca. Wypełnienie wskazanych obowiązków daje zatem podstawę do wypłaty danej szkole dotacji, która jest przekazywana w sposób określony w art. 90 ust. 4c. Warunkiem sine qua non wykorzystania dotacji jest najpierw jej udzielenie, potem zaś realizacja zadań, na które została ona udzielona. Dotacja, jeśli jest wypłacana prawidłowo, jest świadczeniem, które ma być spożytkowane w konkretnym roku. Przyjąć zatem należy, że jeżeli dotacji na realizację zadań w danym roku nie przyznano w prawidłowej wysokości, to jednocześnie nie może być mowy o jej wykorzystaniu (jakimkolwiek, prawidłowym lub nie)

i tym samym uzależniania wypłaty wyrównania dotacji od jej wykorzystania. W okresie objętym powództwem dotacja mimo, że wynikała z ustawy o systemie oświaty, była świadczeniem o charakterze cywilnoprawnym, a nie publicznoprawnym, co zostało potwierdzone w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Teza, którą próbuje stawiać pozwany, że dotację udziela się na dany rok i ma być w konkretnym celu w tym danym roku wydatkowana nawet jeśli została zaniżona, oznaczałoby, że pozwany (lub jakikolwiek inny podmiot dotujący), mógłby celowo, a nawet w ogóle nie płacić dotacji w wysokości zgodnej z przepisami obowiązującego prawa, argumentując za każdym razem, że rok w którym dotacja miałaby być wydatkowana i rozliczona (wykorzystana) już minął. Orzecznictwo Sądu Najwyższego wydane na tle art. 90 ustawy o systemie oświaty jednoznacznie nawiązuje i dopuszcza możliwość pozytywnej oceny żądania zasądzenia dotacji za poprzednie okresy. Sąd Najwyższy wskazując na cywilnoprawny charakter dochodzonych roszczeń w swoich wyrokach, w sposób jednoznaczny i bezwarunkowy przesądził o tym, kto jest wierzycielem a kto zaś dłużnikiem, a także w jakiej wysokości dotacja się należy i od spełnienia jakich przesłanek wypłacenie dotacji jest uzależnione (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 04 września 2008 roku, IV CSK 204/2008).

O kosztach zastępstwa procesowego zasądzonych na rzecz pozwanego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności finansowej za wynik procesu, stosownie do której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 roku o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2016 roku poz. 226), z mocy którego koszty zastępstwa zasądzone lub przyznane Skarbowi Państwa w sprawie, w której zastępstwo Skarbu Państwa wykonuje Prokuratura Generalna Rzeczypospolitej Polskiej, przysługują Skarbowi Państwa – Prokuraturii Generalnej w związku z art. 99 k.p.c., zgodnie z którym stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorie Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata w związku z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku poz. 1800 ze zm.).

Na zasądzone od powódki na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego składa się wynagrodzenie pełnomocnika określone na podstawie § 2 pkt 6 i § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku poz. 1800 ze zm.) w wysokości 5.400,00 zł, zważywszy na wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie oraz według stawki minimalnej za prowadzenie sprawy w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Apelacyjnym w wysokości 2.700,00 zł.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, Sąd na podstawie powołanych wyżej przepisów, orzekł jak w sentencji wyroku.